

# XXIX Czwartek Okresu Zwyk?ego

Tekst Ewangelii (?k 12,49-53): Wtedy rzek? Jezus do uczniów:

«Przyszed?em rzuci? ogie? na ziemi? i jak?e bardzo pragn?, ?eby on ju? zap?on?? Chrzest mam przyj?? i jakiej doznaj? udr?ki, a? si? to stanie. Czy my?licie, ?e przyszed?em da? ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz roz?am. Odt?d bowiem pi?cioro b?dzie rozdwojonych w jednym domu: troje stanie przeciw dwojgu, a dwoje przeciw trojgu; ojciec przeciw synowi, a syn przeciw ojcu; matka przeciw córce, a córka przeciw matce; te?ciowa przeciw synowej, a synowa przeciw te?ciowej».

---

*«Przyszed?em rzuci? ogie? na ziemi?»*

Rev. D. Joan MARQUÉS i Suriñach  
(Vilamarí, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj Ewangelia przedstawia Jezusa jako osob? o wielkich pragnieniach

«Przyszed?em rzuci? ogie? na ziemi? i jak?e bardzo pragn?, ?eby on ju? zap?on??» (?k 12,49). Jezus ju? chcia? widzie? ?wiat w ogniu mi?o?ci i prawo?ci. A tyle jeszcze brakuje! Musi przecie? przej?? przez prób? chrztu, to znaczy krzy?a, a ju? chcia?by mie? j? za sob?. Oczywi?cie! Jezus ma plany i ?pieszy si?, by widzie? je zrealizowane. Mo?naby powiedzie?, ?e to ?wi?ta niecierpliwoo?. My równie? mamy idee i projekty i chcieliby?my natychmiast widzie? je zrealizowane. Czas nam przeszkadza. «Jakiej doznaj? udr?ki, a? si? to stanie» (?k 12,50), powiedzia? Jezus.

To napi?cie ?ycia, troska do?wiadczana przez osoby z du?ymi projektami. Z drugiej strony, kto nie ma pragnie? jest boja?liwy, nie?ywy, zasta?y. A jest smutny i zgorzknia?y ten, kto aby sobie ul?y? krytykuje innych, którzy pracuj?. To osoby z pragnieniami zapocz?tkowuj? ruch woko?o, pn? si? i sprawiaj?, ?e inni te? post?puj? do przodu.

Pragnij wielkich rzeczy! Mierz wysoko! Szukaj osobistego doskonalenia, doskonalenia twojej rodziny, pracy, twoich dzie? i powierzonych ci spraw. ?wi?ci aspirowali wysoko. Nie przerazili si? wysi?ku i napi?cia. Mobilizowali si?. Zmobilizuj si? i ty! Pami?taj o s?owach ?wi?tego Augustyna: «Je?li powiesz do??,

jeste? zgubiony. Staraj si? zawsze i?? do przodu, nie ustawaj. Nie trwaj w tym samym miejscu, nie cofaj si?, nie zbaczaj z drogi. Trwa w tym samym miejscu kto nie posuwa si? do przodu; cofa si? kto wraca my?l? do punktu wyj?cia, zbacza z drogi kto porzuca wiar?. Lepszy kulawy, który idzie po ?cie?kach, ni? ten kto biegnie dobrze, ale poza wyznaczon? tras?». I dodaje: «Zastanów si? nad sob? i nie zadowolaj si? tym kim jeste? je?li chcesz osi?gn?? to kim nie jeste?. Bo w chwili kiedy si? zadowoli?e? tym kim jeste?, zatrzymasz si? w miejscu». Ruszasz si?, czy stoisz w miejscu? Pro? o pomoc Naj?wi?tsz? Maryj? Pann?, Matk? Nadziei.

## *My?li na dzisiejsz? Ewangeli?*

- 

«Modlitwa jest niczym innym ni? zjednoczeniem z Bogiem. Ka?dy, kto ma czyste serce i po??czone z Bogiem do?wiadcza w sobie delikatno?ci i s?odoczy, która go upaja i czuje si? jakby otoczony zachwycaj?cym ?wiat?em» (?wi?ty Jan Maria Vianney)

- 

«“Tak” dla na?ladowania zawiera odwag? poddania si? spaleniu ogniem m?ki Jezusa Chrystusa» (Benedykt XVI)

- 

«Chrzest Jezusa jest z Jego strony przyj?ciem i zapocz?tkowaniem Jego pos?ania Cierpi?cego S?ugi. Jezus pozwala zaliczy? si? do grzeszników. Jest ju? "Barankiem Bo?ym, który g?adzi grzech ?wiata" (J 1, 29); uprzedza ju? "chrzest" swojej krwawej ?mierci; przychodzi ju? "wype?ni? wszystko, co sprawiedliwe" (Mt 3, 15), to znaczy poddaje si? ca?kowicie woli swego Ojca. Jezus z mi?o?ci przyjmuje ten chrzest ?mierci na odpuszczenie grzechów (...))» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 536)